

Pentagon oficjalnie potwierdził istnienie UFO

17 lipca 2018

Jakkolwiek niesamowicie to brzmi, Pentagon rzeczywiście potwierdził istnienie UFO. Co więcej opublikowano kilka filmów z bliskich spotkań amerykańskich myśliwców F18 Hornet z obiektami latającymi, które były zdolne do niezwykłych manewrów.

Pentagon przyznał, że przypadków było tak dużo, że powołano program o nazwie Advanced Aerospace Threat Identification Program. Nie założono oczywiście, że te pojazdy zdolne do wykonywania nieosiągalnych dla dzisiejszych myśliwców ewolucji, mają na pewno pozaziemskie pochodzenie. Wręcz przeciwnie założono, że są z Ziemi i tym bardziej wzbudziło to zainteresowanie amerykańskiego rządu.

Jak twierdzi Pentagon, wspomniany program UFO został już zamknięty, a departament obrony oficjalnie nie wyciągnął z niego żadnych konkretnych wniosków, które pozwoliłyby na udowodnienie istnienia kosmitów. Sugeruje się jednak, że wiele osób nadal pracuje nad tym tematem, a niektóre dane są nadal tajne i nie mówi się o wszystkim.

Program obserwacji UFO trwał podobno od roku 2007 do 2012. Dofinansowywano go w wysokości 22 milionów dolarów rocznie. Jego szefem został Luis Elizondo, który twierdzi, że zebrał dziesiątki dowodów istnienia tajemniczych obiektów na niebie, ale trudno było wykorzystywać te informacje z poziomu instytucji państwa.

O istnieniu programu badań nad UFO poinformowano 16 grudnia tego roku. Zastanawiające jest to, że opublikowane publicznie nagrania przedstawiające pościg samolotów F18 za

niezidentyfikowanym obiektem latającym, są doprawdy zaskakujące. Ta publikacja musiała się odbyć po wyrażeniu zgody przez armię amerykańską. Jest to tym bardziej dziwne, że obiekty z tych nagrań są zdolne do wykonywania ewolucji niedostępnych dla żadnych znanych nam ziemskich konstrukcji.

Być może niesamowite ewolucje wykonywano z wykorzystaniem nowej technologii antygravitacji. To jedyne racjonalne wyjaśnienie dla tego fenomenu, ponieważ nawet przedstawiciele armii amerykańskiej przyznają, że przyspieszenia jakie zaprezentował ten obiekt nie są wykonalne za pomocą dzisiejszej technologii. Po prostu każdy, kto poddałby swoje ciało takim przyspieszeniom zginąłby bardzo szybko.

To zabawne, że w naszych szalonych czasach doszło nawet do tego, że amerykańska armia oficjalnie potwierdziła, że bada przypadki niewytłumaczalnych obiektów latających nawiedzających naszą przestrzeń powietrzną i właściwie mało kto zauważył jak poważne implikacje ma taka deklaracja. Czy trzeba na lepsze podsumowanie szaleństwa w jakim się obecnie znaleźliśmy skoro taka sensacja jak potwierdzenie przez Pentagon istnienia UFO, zostaje zbyta wzruszeniem ramion?

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl